

Pyt. 1) Arcimowicz Janusz lat 17 junak uczeń I szkoły mech.  
" 2) Działo się to 13 kwietnia 1940 roku gdy spałem w nocy wraz z rodziną, oprócz ojca, którego aresztowali 6 miesięcy wcześniej. Do domu wtargnęli K.K.W.D. siągając nas ze sobą wszystkich nas ogarnął strach. Po chwili oni zaczęli robić rewizję, a nam nie pozwolili ruszyć się z miejsca. Po rewizji kazali oni pakować rzeczy i wsiadać na auta bo wywożą na Sybir.

Klas wszystkich ogarnęła wielka rozpacz gdy przyszło się opuszczać dom rodzinny i kochaną Ojczyznę.

Było już nad rankiem, gdy przywieźli nas na stację, było tam wiele ludzi, którzy płakali i wołali do Boga o ratunek siedząc za kratami w wagonach.

Klas spotkało to samo, bo usadzili do wagonu, gdzie było 5 rodzin. Wiedzieli nas samobieżnych jęć niedawali. Podróż nasza trwała 16 dni.

Pyt. 3) Po długiej i uciążliwej podróży dojechaliśmy do miejsca przernaczonego.

Osadzili w Zawchozie zwany Zangar w okolicy Pawłodarskiej. Zakwaterowali nas w baraku glinianym małym, brudnym, śmierdzącym przypominając nam chlew w którym stały konie.

Chłesciło się tam 8 rodzin było bardzo ciśnie wprost jeden na drugim. Dłota były imietniki i brudy.

Warunki do życia były bardzo trudne.

Teren był pusty i piaszczysty często były bune.

Pyt. 4) Pracowaliśmy na polach praca była ciężka.

Pyt. 5) Zaraz po przyjeździe podzieli nas do roboty normy były bardzo wielkie.

Chcąc zarobić na kawałek chleba trzeba było pracować całonocnie.

Warunki pracy były ciężkie pracowaliśmy w polu podczas



-2-

upaliw bez wody a czasem głodni.

Stosowanie się do tych wymagań pozabawiali całą rodziną wyżywienia, po dłuższych upominkach oddawali pod sąd.

8188

Sprowadzaliśmy rzeczy własne z Polski, bo wszystko było drogie i niestawcał zarobek na wyżywienie rodziny.

Poziom kulturowy był bardzo niski. Ludzie tej myśli dla Polaków nasmiwali się z naszych rodaków którzy pracowali zalewając się potem, aby utrzymać rodzinę.

Pun. 6) Stosunek władz C.K.W.D. do Polaków był wrogi żadnych prośb i podań nie uwzględniali.

Pun. 7) Pomocy lekarskiej nie było, bo ludzie chorowali ale pomocy nie dostawali.

Zdarzało się że ludzie umierali, bo nie było pomocy

Znam kilka osób którzy zmarli jak Włoch Józef, który pracował podoras moscow i przebieł się.

Po chorobie bez jedzenia zmarł.

Pun. 8) Korespondencja była sta.

Paczkę które stali z kraju były puste bo Sowieci kradli a my otrzymywaliśmy puste paczki.

Do wojny niemiecko rosyjskiej otrzymywaliśmy listy, a potem została przerwana korespondencja.

Wiadomości nie mieliśmy żadnych, żyliśmy bez wiadomości z kraju.

Pun. 9) Klawescie nadana oczekiwaną chwila gdy zabłyśta jasność w oczu wszystkim Polakom.

Po niedługim czasie Polacy poczuli wyjechać do armii Polskiej, i ja to uczyniłem zostawiając rodzinę bez chleba odjechałem do junaków.

Byłem ucieszony że wywalam się z piekła.

Leżąc ciągle jestem smutny myśląc o rodzinie że nie mają kawałka chleba i muszą głodnie pracować.

Arnimowicz Jarostaw.

20. 11. 1943r.